GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 44.

W e Srodę Dnia 1. Czerwca 1808.

Z Wiednia d. 25. Maia.

Examinowanemu tuteyszemu Chirurgowi, Filipowi Steinhauser, oddany został pochwalny wyrok nadworney kancelaryi za iego gorliwość w opatrywaniu ranionych Austryackich i Rossyyskich żołnierzy w czasie bawienia Francuzkiego woyska w Wiedniu.

Sędzia w dobrach Hrabiego Caroly w Węgrzech, Szczepan Radowiets, który dał iuż wiele dowodow przychylności swoiey do C. K. woyska, okazał ią na nowo, gdy 8ma dywizya C. K. piechoty Weidenfelda przybyła do tychże dobr po długim marszu na stanowisko, posławszy nie tylko dla chorych żołnierzy iedzenie i wino, ale nadto dla całey dywizyi, składaiącey się z 294 głow pięciodniowy żołd, zacząwszy od feldfebra aż do żołnierza i dwa wiadra śliwowicy.

Z Peterzburga d. 17 Maia.

Newa zruciła d. 25 lod, który spływał przez cały dzień aż do poźney nocy. Nazaiutrz była iuż zupełnie od lodu wolna i można było po niey żeglować.

O działaniach woyska w Finlandyi nic daley od ostatniego rapportu nie oznaymiono. Wiemy tylko, iż głowna twierdza Sweaborg ieszcze się nie poddała.

W wszystkich portach Baltyckiego morza wł. żone zostało embargo na okręty, neutralne okręty są iednak od niego wyięte, ieżeli złożą rękoymią, że ich ładunek nie iest prosto do nieprzyiacielskich portow przeznaczony.

Batalion milicyi nazywać się będzie nadal batalionem gwardyi Finlandzkiey.

Kamerjunker Xżę Sanguszko i Xżę Jabłonowski zostali na prożbę w stopniu szambelanow od obowiązkow służby uwolnionemi.

Pułkownik Hrabia Orfeng został z Francuzkiey do Rossyyskiey służby przyięty.

" Gdy przyięliśmy (wyrazy ukazu) iako nadwornego lekarza, Doktora medycyny Konrada Stoffeger, nakazuiemy przeto, aby mu wypłacana była z gabinetu roczna pensya 4000 rubli, poki nie wniydzie w obowiązek aktualney służby.,,

Inny ukaz zawiera: " Gdy potwierdziłem pod d. 16 Marca urządzenie sądu handlowego w Odessie, rozkazuię zatem, aby W. Prokurator 3go wydziału senatu Tisch był iego prezydentem, a członkami oddalony od

służby Pułkownik Arkuliński i Franciszek Poppe, będący przy nadwornym banku. ,,

Z Madrytu powrocił tu zostaiący przy tamteyszem poselstwie Assessor kolegium zagranicznych związkow Ossipow.

D. 15 *Kwietnia* (*z Monitora.*)

Między Jenerałem Rossyyskim Suchteln, naczelnikiem głownego sztabu, &c. i Wiceadmirałem Cronstedt, naczelnikiem eskadry i dowodzcą twierdzy Sweaborg, zawarta została umowa następuiącey osnowy:

" Od dnia dzisieyszego aż do 3 Maia podług nowego kalendarza ma bydź między woyskami Rossyyskiemi, oblegaiącemi Sweaborg, i Szwedzką załogą tey twierdzy zawieszenie broni.

Jeżeli do 3go Maia w południe twierdza nie dostanie w posiłku przynaymniey 5 liniiowych okrętow, tedy ma bydź woyskom Rossyyskim oddana. Rozumie się, iż te posiłki znaydować się iuż powinny o wzmiankowaney godzinie w porcie Sweaborga; ieżeliby zaś znaydowały się tylko w obliczu portu, tedy uważane będą iako nie przybyłe.

Nazaiutrz po zatwierdzeniu ninieyszey umowy przez Naczelnego jenerała, Hrabiego Buxhewden, każe Admirał Cronstedt woyskom Szwedzkim ustąpić z wyspy Longern, którą Rossyyskie zaymą. W następnych dniach, to iest w 24 godziu, toż samo nastąpi z wyspą Wester-Swartoe, oraz z małym szańcem Löwen i wyspą Oster-Lillą-Swartoe. Stoiące tam załogi przeprawią się na wielką wyspę, która stanowi twierdzę Sweaborg, i nie wezmą nic z sobą, iak tylko co ich iest własnością, bez popsucia szańcow, magazynow lub dział, wyiąwszy iedynie żywność, którą mogą zabrac.

Z 3 tych wysp, które są rękoymią niniey szey umowy, wyspa Longern ustąpiona iest zupełnie Rossyyskim woyskom. Nie mogą tam iednak przed 3cim Maia zakładać żadnych batteryy przeciw twierdzy. Co do dwoch ostatnich, lubo są woyskiem Rossyyskim osadzone, maią iednak bydź w takim samem stanie, w iakim się znayduią, gdy nadeydzie przed czasem umowiony posiłek woyskom Szwedzkim oddane.

D. 3 Maia przy oddaniu głowney twierdzy wyydzie załoga z wszystkiemi honorami woyskowemi, iakie załodze z Swartholm pozwolone zostały. W południe tegoż dnia, a naydaley nazaiutrz ustąpią woyska Szwedzkie z wysp Gustawswardt, Wargo i Stor-Oster-Swartoe, iak skoro przewiezione bydź będą mogły na sza upach, ieżeliby ich lod nie wstrzymał. Słowem umowione zostaną naydogodnieysze środki do przewiezienia ich iak nayśpieszniey i iak naybezpieczniey na ląd stały.

Każdy żołnierz zatrzyma swoią własność. Wszystko iednak co do prywatnych osob należy, zostanie na mieyscu, i Admirał obowięzuie się nic takowych rzeczy od tey chwili nie dozwalać niszczyc, ni też oddalać się iakowemu okrętowi z portu, który iest rowno iak twierdza iako zamknięty uważany.

Wszyscy rodowici Szwedzcy officerowie mogą ieżeli zechcą, otrzymac pozwolenie powrocenia do Szwecyi, obowiązawszy się słowem honoru, iż w czasie teraźnieyszey woyny nie będą służyć przeciw Rossyi, ani iey sprzymierzyńcom. Szwedzcy podofficerowie i żołnierze maią pod woyskową zasłoną zaprowadzonemi bydź do Wyborga lub bliższey twierdzy. Wszyscy, ktorzy zechcą pozostac pod panowaniem Rossyyskim, wykonaią przysięgę wierności, i doznawać będą wszystkich korzyści, które im Nayiaśniey-

szy Imperator w odezwie pod d. 31 Stycznia r. b. zapewnił.

Finlandzkie regimenta, które przechodzą do służby J. Imp. Mci, nie maią w czasie teraźnieyszey woyny przeciw Szwecyi i iey sprzymierzyńcom służyc i doznawać będą przzyrzeczonych wzmiankowaney dopiero odezwie korzyści.

Regiment Adlerkreutz po wykonaniu przysięgi wierności, używać będzie przez czas woyny tych samych korzyści, które teraz ma zapewnione. Wszystko, co postanowione iest dla woysk lądowych, rozciąga się także do woysk morskich.

Twierdza oddana bydź ma z wszystkiemi należącemi do niey działami, ammunicyą i magazynami wszelkiego rodzaiu, i od tey chwili wszystkie te rzeczy nie maią bydz psute.

Flotyla ma bydź w takim samem stanie, w iakim iest odebrana, po pokoiu Szwecyi powrocona, gdy Angliia odda nawzaiem zabraną Danii w roku przeszłym flotę.

Wszystkie archiwa i plany tyczące się twierdzy i marynarki maią bydź wiernie oddane.

Familiiom, które będą się chciały wynieść, dana bydź ma wszelka pomoc.

Gdyby za przybyciem przed czasem posiłku wyspy Wester Swartoe i Oster-Lilla-Swartoe powrocone bydź musiały Szwedzkim woyskom, tedy obowięzuie się Admirał dostarczyć szalup, aby woyska Rossyyskie spokoynie w przeciągu 24 godzin wyprowadzone z nich bydź mogły. — Działo się na wyspie Lonnan przed Sweaborgiem d. 25 Marca 1808.

Podp. *Suchteln. Cronstedt.*

Z Kopenhagi d. 10. *Maia.*

Nadgraniczne miasteczko Brecke, niedaleko Drontheim nawiedzone i złupione zostało ostatniego Marca przez pewną liczbę Szwedow. Spieszący na pomoc batalion granadyerow zniszczył natychmiast dalsze ich zamachy, którzyby może posunęli byli aż do górniczego miasta Röras. Mieszkańcy tego miasta okazali chwalebną przychylność do rzeczonego batalionu, posełaiąc mu w czasie 20 stopniow zimna, na które był między górami wystawiony, nietylko żywność wszelkiego rodzaiu, ale nawet kożuchy i suknie do okrycia się.

Z strony Anglii żegluga do Island ma bydź za wolną ogłoszona, i zabrane okręty Islandzkie otrzymuią wolność powrotu do swych domow.

Wysepka Korshan, gdzie nieprzyiaciel wylądował, opuszczona iuż przez niego została. Zabrał wszelką żywność i bydło, które się w chatach ubogich mieszkańcow znaydowało i nawet z studzień tey wysepki wodę wyciągnął. Zbliżał się do pobliskiey wyspy Awernakoe; ale gdy mężczyzni poodziewali się czerwonemi fartuchami kobiet, które z daleka nadawały im żołnierzy postawę, cofnął się śpieszno i stanął niedaleko Alsens.

Bryg nasz Longen miał znowu kilka nowych zdobyczy Angielskich do Norwegskich portow przyprowadzić.

D. 7 popłynął okręt pod pokoiową banderą z officerem do Helsingborga.

Podług gazety Budstiken, Porucznik Krebs, który dowodzi Eidswolską kompaniią strzelcow, stoczył potyczkę z 8 do 900 Szwedow, ktòrzy w granice nasze wtargnąc chcieli, pod czas którey poległo dwoch officerow Szwedzkich i cofnęli się z 5 wozami zabitych i ranionych. Z kompanii naszey 3 żołnierzy zostało zabłąkanych, a 2 ranionych.

List z Christiania pod d. 22 Kwietnia wyraża. — "Wczoray przybyło tu 91 jeń-

cow, powiększyły części od jazdy Szwedzkiey, a dziś oczekuiemy ich 150, którzy przy Blakier i Urskow w niewolą zabrani zostali. Powiaty Höland i Urskow bardzo są zniszczone. Bardzo wiele wozow idzie dziś z winem, gorzałką, tytuniem, &c. które złożyli tuteysi mieszczanie na dowod swey wdzięczności dla odważnego woyska, pomiędzy którem nayiepiey popisali się w ostatnich rozprawach strzelcy. Ponieważ Blakier leży tylko ztąd o 5 mil, zaczem niektórzy boiaźliwi ludzie zaczenaią się wywozić; lecz woysko nasze okazuie nader wielką odwagę i ma tak dobrego dowodzcę, że wszelka obawa znikać powinna.,,

Mowią tu o ustanowieniu nowego orderu, który podobny bydź ma do Francuzkiego orderu legii honorowey, i służyć na wynadgrodzenie zaraz znakomitych przysług oyczyznie. Podług innych odwieczny order Danneborg ma tylko bydź inaczey urządzony i na klassy podzielony.

Dowodzca w Fladstrand, podpułkownik Peneche, iest jak mowią, oddalony, ponieważ dozwolił nieprzyiacielowi uprowadzić stoiące w tamteyszym porcie statki z żytem. Statki te miały na sobie 9400 beczek żyta i 150 beczek gorzałki, i przeznaczone były do Norwegii.

Naczelny Jenerał Szwedzki Armfelt przypisuie w swoim rapporcie Szwedom zwycięztwo przy Blakier.

Radca sprawiedliwości Magnus Stephensan, który długi czas w Islandyi bawił, wydał w tych dniach w Duńskim ięzyku statystyczny opis Islandyi. Podług iego podania znaydowało się w roku 1804 w Islandyi 46,349 ludzi, 20,325 bydła rogatego, 218,818 owiec, 26,524 koni, pomiędzy któremi 4190 dzikich.

Wiemy tu teraz, iż Szwedzka odezwa do Norwegianow zawierała w sobie, iż rząd Duński pomnożył nędzę, która dokuczała dawney północy przez niepotrzebną woynę, i że Szwedzi przychodzą iedynie dla zasłonienia Norwegianow przeciw klęskom woyny, &c.

Wczoray poseł Francuzki, P. Didelot, miał audyencyą u J. K. Mci i otrzymał z rąk iego order Dannebrog, który za pozwoleniem swoiego rządu nosić może.

Z Bajony d. 3. Maia.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król otoczony honorową strażą odprawił w sobotę rewiią nad wszystkiemi woyskami zał gi. Widzow było nadzwyczay wiele; J. C. K. Mość powitany był przez mieszkańcow i zgromadzonych cudzoziemcow okrzykami radości.

Xżę Pokoiu przybył do naszego miasta w towarzystwie Pułkownika Marés, adjutanta W. Xcia Bergskiego. Zdaie się, iż bardzo wiele cierpiał w swoim więzieniu; nie było dnia, żeby mu nie zapowiadano, że będzie na śmierć skazany. Gdy wyszedł z więzienia i oddano go officerowi, który miał go zawieść do Bajony, miał brodę bardzo zarosłą i przeszło miesiąc nie przewdział koszuli; do usług nie miał nikogo przy sobie.

W drodze miał pociechę odebrać list od Króla Karola IVgo i Królowey, zawieraiący wyrazy nayczulszego przywiązania. Mowią, iż ten list był skropiony łzami Króla. Xżę rzekł odbieraiąc go: "Jest to iedyna pociecha, którą od miesiąca odbieram; niewdzięczni, którzy obsypywani byli moiemi łaskami, nie śmieli za mną podnieść głosu. Gwardye, które zdradziły swego Króla, zdradzą także i iego syna. Nie żądam niczego więcey iak znaleść w Francyi przytułek i mieć przy sobie moie dzieci.,, Officer, któ-

ry z nim iechał, pokazał mu w drodze papiery publiczne, które zapewniały, że posiadł maiątku 500 millionow. Nieszczęśliwy Xżę odpowiedział na to: "Potwarz nie przestanie moich czynow nicować; lecz wzywam moich nayokrutnieyszych nieprzyiacioł, aby mi tego wszystkiego dowodzili. Nie znaleziono u mnie iak potrzebne summy do codziennego utrzymywania moiego domu; nie mam żadnych pieniędzy ulokowanych ani w Anglii, ani w Francyi, ani we Włoszech, ani w Genui i odwołuię się w tey mierze do kupcow tych kraiow. Dobrodzieystw mego Króla użyłem na zakupienie dóbr w Hiszpanii, o których każdy wie, a które mi przez niesłychany i samowolny czyn wydarte zostały. Swiadkiem będąc zdarzeń, które przewidywałem, nie pragnę teraz iak tylko spokoyność. Sprawiedliwość i przyiaźń Króla Karola są dla mego sumnienia dostatecznemi."

Ogłoszono tu co następuie:

"Z wyższego rozkazu oznaymuie się podrożnym i publiczności, iż wszystkie paszporty i inne publiczne pisma, wydane przez administracyą Hiszpańską w imieniu Ferdynanda VII, nie będą w cale poważane od cywilnych i woyskowych władz Francuzkich."

Powiadaią, iż deputacya od rady Kastyliyskiey wyiechała z Madrytu do Bajony do Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla.

Z Paryża d. 10. Maia.

Xżę Asturyi wyiechał, iak mowią, z Bajony do Pau, gdzie mieszkać ma w pałacu Pani Gontaut.

Następca Xięstwa Meklenbursko-Szweryńskiego wyiechał z Paryża do Meklenburga.

Od powrotu eskadry Ganthеaum oczekiwano codziennie doniesienia, iż Angielskie okręty woienne zamkną Tulon; lecz oczekiwanie to dotąd się nie spełniło. Kupieckie listy z Marsylii donoszą, iż kilka fregat wypłynęło znowu z Tulonu, dla krążenia między Francuzkiemi brzegami i Korsyką. Kilka kupieckich okrętow z Marsylii popłynęły pod ich zasłoną do Korsyki, szczęśliwie tam przybyły i zaraz daley popłynęły. Nigdzie w drodze nie widziano Angielskich okrętow.

Nowa deputacya, która d. 29 Kwietnia z Madrytu do Bajony wyiechała, składa się z Xcia Offuna, Xcia del Parque, Margrabi Santa Croe, Xcia Castelfranco i Arcybiskupa Burgos, &c.

Portugalska deputacya, która iezdziła do Bajony, bawi teraz w Bordeaux, gdzie do dalszego czasu pozostanie.

Miasto Abrantes wysłało deputacyą do Naczelnego jenerała woysk w Portugalii Junot, dla złożenia mu życzeń z powodu otrzymaney od Cesarza godności Xcia Abrantu.

Monitor dodaie uwagę do doniesień z Londynu pod d. 14 Kwietnia, że dla Anglii złe muszą wyniknąć skutki, ponieważ żadnych pieniędzy z stałego lądu za swoie płody pobierać nie może.

Kapitan Surcouf, członek honorowey legii, dowodzący korsarzem le Revenant z St. Malo w wschodnio-indyyskich wodach, zabrał 8 Angielskich okrętow, pomiędzy któremi 3 Angielskiey wschodnio-indyyskiey kompanii. Na iednym z powyższych okrętow, który przez zachaczenie zabrany został, zabił nieustraszony Surcouf Angielskiego kapitana, poczem liczny iego lud się poddał.

Z Bajony donosi Monitor pod d. 5 że Nayiaśnieysi Królestwo Hiszpańscy iedli d. 3 w zamku Marrac obiad, a d. 4 śniadanie u Cesarzowey. D. 8 odprawił Cesarz rewiią

nad załogą Bajońską w pałacu Marrac.

P. Massias, sprawuiący dawniey interessa w Karlsruhe, mianowany został podług Monitora rezydentem i jeneralnym konsulem w Gdańsku, a P. Fleury, bywszy jeneralny konsul w Moldawii, jeneralnym konsulem w Medyolanie. Daley wspomina Monitor o mianowaniu P. Talleyranda pełnomocnym ministrem przy W. Xciu Badeńskim.

" Rewolucya w Hiszpanii (wyraża dziennik Argus) nosi szczególnieyszą tę zaletę, iż żaden z rzekomych naczelników obu stron nie miał dosyć odwagi, ani gieniuszu do przeważenia iey zupełnie na swoią stronę. Gdyby z iedney strony Xżę Pokoiu pozyskał był przez nienaganne postępowanie szacunek ludu, gdyby w chwili niebezpieczeństwa dał był gwardyi przykład odwagi i przywiązania do Monarchy; lub gdyby z drugiey strony Xżę Asturyi mniey zaniedbaną odebrał był edukacyą i umiał był utrzymać rolą, do którey go spiskowi wciągnęli, tedy pierwsze to ogniwo stałoby się było długim łańcuchem nieszczęść i domowey woyny. Szczęściem więc dla Hiszpanii, że nieznalazł się człowiek, któryby posiadał potrzebne przymioty dla naczelnika partyi w ten czas, kiedy kray dla utrzymania dobrego Monarchy prosił o pomoc potężnego opiekuna.„

W Lizbonie utworzony został oddzielny trybunał, dla sądzenia wykroczeń przeciw publiczney spokoyności w całem królestwie.

W Bajonie oczekuią Wicekróla Włoskiego.

Publiczne pisma mowią, iż czynione od nieiakiego czasu w pałacu Marrac przy Bajonie układy nayważnieyszey są wagi dla szczęścia i spokoyności Europy.

Minister sekretarz stanu pisał z Bajony do prefekta departamentu Lot i Garony, iż J. C. K. Mość postanowił odwiedzić w krótce ten departament.

Wyrokiem pod d. 2 Marca nakazane iest uformowanie 50 batalionow marynarzy, któremi osadzone bydź maią 50 liniiowych okrętow o 74 działach. Korwety, brygi i mnieysze statki osadzone bydź maią popisowemi do marynarki. Dla Cesarskiey flotyli ma bydź 10 batalionow żołnierzy morskich i maytkow utworzonych. Podług innego wyroku pod d. 1 Kwietnia każdy batalion Cesarskich marynarzy podzielony bydź ma na 4 kompaniie i składać się wraz z officerami z 491 ludzi. Trzeci wyrok pod d. 7 Kwietnia stanowi, iż każdy batalion Cesarskiey flotyli na 9 kompaniy ma bydź podzielony i składać się wraz z officerami z 1254 ludzi.

Całe Portugalskie woysko wyruszyło do Hiszpanii; W. Xżę Bergski wysłał na przeciw niemu swoiego adjutanta, P. Borelli, który go do Waladolidy zaprowadzi. Stanowić na przyszłość będzie iego dywizyą. Officerowie i żołnierze poczytuią sobie za chlubę, iż na przyszłość walczyć będą pod orłami Napoleona Wielkiego. Woysko Portugalskie składa się z pięknych ludzi.

Hrabia Expelleta, Hiszpański jenerał i rządca prowincyi Katalonii, wydał do mieszkańcow tey prowincyi odezwę, wzywaiąc ich, aby ściśle dopełniali rozkazow Francuzkiego Jenerała Duheme, gdyż te maią tylko na celu przywrocenie publiczney spokoyności, ukaranie buntownikow i zapewnienie szczęścia Hiszpanow, którzy na przyszłość uważać muszą Francuzow jako swoich braci.

Cesarska gwardya pomnożona zostanie dwiema batalionami lekkiey piechoty.

Przybyła tu Polska konnica idzie ku granicom Hiszpanii.

W Bordeaux uzbraiaią 15 nowych okrętow korsarskich; w innych Francuzkich portach czynią podobneż uzbroiania, gdyż korsarstwo iest w tych czasach nayintratnieyszą spekulacyą. — List z Bordeaux wyraża: Podroż Cesarzowey Jozefy z naszego miasta do Bajony, która 15 mil wynosi, wystawiała nader piękny widok. Tłumami gromadził się lud po obu stronach gościńca i ustawicznie wykrzykiwał: Niech żyie Cesarz! Niech żyie Cesarzowa!

Podług doniesień z zachodnich Indyy, przybyła tam Angielska flota z 12 woiennych okrętow złożona, która zapewne szuka Roszefortskiey eskadry. Anglicy źle więc byli uwiadomieni o drodze, którą się puściła.

Z Kassel d. 12. Maia.

Nayiaśnieyszy Król postanowił kilka urzędow koronnych. I tym końcem Hrabiego Truchses-Waldburg, kawalera honorowego, mianował W. podkomorzym. Mianowania na urzędy W. łowczego, W. koniuszego i W. mistrza obrzędow, &c. nie są ieszcze ogłoszone.

Mianowany przez naszego Króla jenerałem dywizyi Hrabia Schullenburg-Kehnert, bywszy jenerał jazdy i minister stanu w służbie Pruskiey, powołany teraz został na radcę stanu i prezydenta sekcyi woyskowey. Radca stanu i prezydent skarbowey sekcyi, Baron Bülow, bywszy prezydent kamery Pruskiey, mianowany został aktualnym ministrem skarbu i handlu.

Z Amsterdamu d. 14. Maia.

Przez wyrok pod d. 4 b. m. utworzył także nasz Król nieiako instytut narodowy w Amsterdamie, który składać się będzie z 4 klass. Członki iego iuż są mianowane: pierwsza klassa, to iest umieiętności liczy ich 17, druga 11, trzecia dzieiow i starożytności 5, &c. Rządowe władze przeniesione zostaną do Amsterdamu. Ministrostwa zagranicznych związkow i woyny iuż się tu znaydnią, a inne będą przeniesione. Członki dyplomatycznego ciała iuż w Amsterdamie mieszkaią, i wszyscy, którzy do Królewskiego dworu należą, tu się przenoszą.

Z Gothenburga d. 4. Maia.

Gazeta tuteysza zawiera następuiące doniesienia:

Z Londynu d. 17 Kwietnia.

Lord Grenwill podał wyższey izbie d. 11 Kwietnia proźbę od Irlandzkich katolikow, w którey proszą o zniesienie dotychczasowych uciemiężań, i przypuszczenie ich do rownych swobod z protestantami. Proźba ta była od wielkiey bardzo liczby podpisana. Lord Moira oświadczył, iż bardzo iest przekonany, że słuszne są użalenia katolikow, ale nie iest teraz czas zatrudnienia się niemi. Nakoniec na wniosek Lorda Grenwill postanowiono, iż d. 13 Maia weźmie izba pod rozwagę proźbę katolikow. D. 12 podał Xżę Cumberland proźbę miasta Dublina przeciw powyższey proźbie katolikow.

W niższey izbie podał P. Grattan proźbę, podpisaną przeszło od 17,000 Irlandzkich katolikow. Zapowiedziano oraz, iż w krótce z innych okolic Irlandyi nadeydą podóbneż proźby. Postanowiono, iż rzeczona proźba d. 16 Maia wzięta zostanie pod rozwagę izby.

Gazeta dworska zawiera rapport Jenerała majora Sherbrook, który dowodzi Angielskiemi woyskami w Sycylii, o ustąpieniu z Scyla. Rapport ten pisany iest pod d. 23 Lutego z Messiny. Donosi oraz, iż Sycyliyska załoga w Reggio poddała się d. 3 Lutego Francuzom. Zamek Scylla, przed którym znaydowały się Francuzkie woyska od 31 Grudnia r. p. opuszczony został d. 17 Lutego.

Wszyſtkie tam działa zoſtały przez Francuzow poobalane lub nie do użycia zrobione. Załoga odpłynęła na łodziach przy potężnym ogniu z ſtrony nieprzyiaciela. Utraciła 5 ludzi w zabitych, a 10 w ranionych. Kapitan Trellope zasłaniał odpłynienie załogi. W zamku tym dowodził podpułkownik Robertson. Oblegaiące woysko Francuzkie wynoſiło, podług rapportu rzeczonego podpułkownika, 6000 ludzi.

D. 13 przyniosł Lord Caſtlereagh dalszy swoy plan obrony kraiu do niższey izby. Na mocy tego planu (rzekł) regularne woysko zoſtało 40,000 milicyi pomnożone. Dalszy plan Lorda Caſtlereagh zmierzał do wezwania do milicyi ieszcze 60,000 ludzi od 18 do 35 lat i pomnożenia regularnego woyska ieszcze 50,000 ludzi, powiększaiąc każdą kompanią o 100 ludzi. P. Winckam mowił mocno przeciw temu planowi, który iednak wzięty bydź ma pod rozwagę.

Na wyspie Demerara włożono na końcu Stycznia na wszyſtkie okręty embargo, dla zatrzymania poty Amerykańskich okrętow, poki nie wyiaśnią ſię zamysły Amerykańskiego rządu.

Lord Strangford popłynął na fregacie Prezydentka z bywszym w Lizbonie Konsulem Gambier do Brazylii.

Lord kanclerz skarbowy podał d. 11 Kwietnia niższey izbie tegoroczny rachunek wydatkow. Summę, którey Anglija na ten rok potrzebuie, podał 42 mill. 939,604 f. szt. a Irlandya 5 mill. 653,170 f. szt. Bank założył skarb 3½ millionami. Woienne podatki wyrachował do 20 millionow. Opłaty handlowe zmnieyszyły ſię znacznie. Dla zaſtąpienia wydatkow potrzeba będzie zaciągnąć 8 mill. f. szt. i 4 milliony puścić w bieg nowych biletow skarbowych. P. Tierney odłożył swoie uwagi nad tym rachunkiem do dalszego czasu. Na wniosek Lorda kanclerza 726,000 f. szt. uchwalono iako dodatek do obrachowanych papierow.

Pod d. 11 Kwietnia wydane zoſtały inſtrukcye do woiennych Królewskich i korsarskich okrętow, aby przepuszczały wolno wszyſtkie neutralne okręty, płynące z żywnością do Angielskich wysp i zachodnio-indyyskich osad. Inſtrukcye te okazuią, iż z powodu włożonego w Ameryce embargo panuie niedoſtatek żywności na Angielskich wyspach.

Od brzegow Menu d. 12. Maia.

Wczoray przeiechał przez Frankfort P. Czerniszew, Kapitan od konney gwardyi, który ieździł gońcem do Bajony, na powrot do Peterzburga. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow przyiął go bardzo grzecznie i zaproſił do swego ſtołu. Dał mu liſt do Nayiaśnieyszego Imperatora i udarował go dyamentowym pierścieniem i piſtoletami.

Francuzka ſiła morska składała ſię w roku 1689 z 165 liniiowych okrętow, 40 galer, 500 innych ſtatkow, ogółem z 705 okrętow i 73,000 maytkow; w roku 1692 z 170 liniiowych, a 690 innych okrętow, ogółem z 860 okrętow, na których znaydowało ſię 14 670 dział i 100,000 maytkow: w roku 1694 z 71 liniiowych i 29 innych okrętow; w roku 1785 z 72 liniiowych okrętow, 36 galer i 74 innych okrętow; w roku 1789 z 81 liniiowych okrętow, 76 fregat, 26 galer i 141 innych ſtatkow, ogółem z 324 okrętow; w roku 1792 z 74 liniiowych okrętow, 42 fregat i 64 ſtatkow, ogółem z 179 okrętow; w roku 1805 z 55 liniiowych okrętow, 43 fregat i 3000 innych ſtatkow, ogółem z 3098 okrętow i 150,000 maytkow.

DODATEK

DO № 44

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 1. Czerwca 1808.

Z Toledo d. 23. Kwietnia.
(Z Dziennika Państwa.)

D. 21 b. m. znaczna liczba pospólstwa udała się póżno w nocy na wielki rynek i krzyczała: Niech żyie Ferdynand VII.

Wrzawa i nieład tak były wielkie, iż nikt nie potrafił ich wstrzymać. Wszystkie usiłowania, których szanowne osoby w tey mierze użyły, a mianowicie Kapitan regimentu Hiszpańskiego, pułkownik Szwaycarow i niektórzy duchowni, były daremne. Zgraia udała się do koregidora, odebrała mu buławę i zaniosła ią w tryumfie do intendenta. Ten uciekł kryiomo z domu, ponieważ życie iego było w niebezpieczeństwie. Mayor domu kardynała i wiele znakomitych osob pośpieszyło uspokoić roziadły lud. Podzielił się na kilkanaście kup; niektóre wróciły do domu koregidora; inne udały się do domow Don Carero, Don Secundo (dwoch naybogatszych mieszkańcow) i do Don Escolana. Spalono ich sprzęty, suknie i wszystkie rzeczy.

Przez całą noc czyniono zdrożności, które ieszcze nazaiutrz trwały. Zwalono dwa domy Don Carero i ogrod iego spustoszono. Spalono także dwa powozy korregidora na placu, gdzie iego rzeczy palono. Podskarbi i Don Castillo, któremu za zezwoleniem intendenta oddano buławę dzieli z strachu. Oprowadzał ich lud w processyi z chorągwią, na którey uczepiono wizerunek Xcia Asturyi. Trzech ludzi, których miano w mieście za naypodleyszych, nazwiskiem Castillo, Posadillo i le Rouge, dowodzili konno tłumom, które szły za niemi szeregami iak żołnierze. Pierwsze szeregi dawały ognia, a drugie szły za niemi z pałaszami, pikami, kiiami i ołownemi roszczkami, które ułomały w zniszczonych ogrodach.

W takim porządku powróciły na wielki rynek, gdzie postawiły na tronie wizerunek Xcia Asturyi. Stamtąd udały się na ratusz, gdzie kardynał usiłował z siostrą swoią uspokoić lud z okna. Lecz buntownicy krzyczeli ustawicznie: Niech żyie Ferdynand VII! i spokoyni mieszczanie musieli po ulicach, przez które tłumy przechodziły, powtarzać ten okrzyk, unosić chustki lub kapelusze. Ktokolwiek nie chciał się z niemi łączyć, był pałaszami rąbany lub kiiami bity.

Za nadeyściem nocy chcieli buntownicy uderzyć ieszcze na niektóre domy; lecz kilku szanownych duchownych i wielu obywateli uspokoili nakoniec lud, i cieszemy się znowu

spokoynością; wszelako dzień i noc chodzą patrole.

W nocy na czwartek znaleźli buntownicy w domu korregidora iego popiersie; uwiązali go na stryczku, wlekli po ulicach, potem powiesili.

Przed kilku dniami przybyli tu byli z Madrytu stronnicy Angielscy, rozrzucali paszkwile i buntownicze pisma. Występek publicznych urzędnikow, których domy złupione zostały, był, że publicznie powiedzieli, że Ferdynand nie iest ieszcze prawem Królem, poki nie zostanie uznanym. W takim położeniu rzeczy wszyscy przyiaciele spokoyności i porządku zwracaią swoy wzrok na Cesarza Francuzow i oczekuią, iż wszechmocna iego opieka uratuie ten kray od nieszczęść rewolucyi.

Z Bajony d. 6 Maja. (Z Monitora.)

Z pisanego w Madrycie pod d. 2 Maia o godzinie 7 w wieczor listu wyczytuiemy co następuie:

"Lud Madrycki od zdarzeń w Aranjuez zawsze był w poruszeniu. Jego próżność i duma doszły do tak wysokiego stopnia, że sobie nawet wystawić niepodobna. Przy zwycięztwie, które odniosł nad Królem, przy trofeach, które zdobył na 200 karabinierach gwardyi Xcia Pokoiu, wystawiał sobie, iż wszystko kaprysom i głupiey iego namiętności ulegać powinno. Francuzi doznawali codziennie zniewag. Często winni przykładnie ukaranemi zostali; Francuzi opierali się iednak zawsze zimną krwią i siłą tem zaburzeniom. Przyznać atoli potrzeba, iż spokoyność dobrze myślących w Madrycie ludzi kierowała iedynie krokami Francuzow.

Od dwoch dni były kupienia licznieysze; zdawały się godzić na iakieś przedsięwzięcie; wiele okólnikow i odezw biegało po wsiach. Przypatruiący się zimną krwią Francuzi i Hiszpanie widzieli zbliżaiącą się kryzę i oczekiwali iey z ukontentowaniem, bo bez surowey nauki niepodobna było zwrócić obłąkanego tłumu do rozumu.

Królowa Etruryi i Infant Don Franciszek, urażeni zniewagami, na które codziennie wystawionemi byli, prosili o pozwolenie udania się do Bajony, co im pozwolone zostało. W. Xżę Bergski posłał do nich iednego z swoich adjutantow z życzeniem im szczęśliwey drogi i z zapewnięniem, iż żadney nie doznaią zniewagi. Jak tylko ten officer przybył na plac pałacu, został od skupioney zgrai otoczony; bronił się długo, ale był iuż bliski śmierci, gdy 10 granadyerow od gwardyi przybyło mu na pomoc i z nasteżonemi bagnetami go uratowali.

W teyże chwili został inny officer od inney kupy raniony. Wielka ulica Alkala, Słoneczna brama i Plaza Major były ludem zapełnione. W. Xżę Bergski kazał zabębnić na trwogę i każdy żołnierz udał się na swoie mieysce. Stoiący na pikiecie z dwoma działami batalion gwardyi przed W. Xięciem, udał się na plac pałacu. Był zaraz przez buntownikow napastowany, stanął w porządku bitwy i zaczął dwiema szeregami ognia dawać. Kartacze latały po wszystkich ulicach; cała zgraia rozsypała się w momencie i naywiększa trwoga wszystkich buntownikow opanowała. W. Xżę Bergski posłał Jenerałowi Grouchy rozkazy, aby udał się na ulicę Alkala, dla rozpędzenia przeszło 20 000 osób, które zgromadziły się na tey ulicy i pobliskich mieyscach. Trzydzieści kartaczami wystrzałow i natarcie iazdy oczyściły wszystkie ulice. Buntownicy uciekli potem do domow i zaczęli z okien ognia dawać. Jenerałowie brygady Guillot i Daubry kazali drzwi do domow wy-

łamać, i wszystkich, których z bronią w ręku natrafili w pień wyciąć. Oddział gwardyi pod dowodztem Naczelnika szwadronu Daumenil uderzył kilka razy na buntowników na rynku. Dwa konie ubito pod tym officerem. Pod Jeneralem Gruchy raniono konia.

Gdy się to działo, udali się buntownicy do zbroiowni dla opanowania będących tam 28 dział i 10 000 karabinow. Jenerał Lefranc, który stał z swoią brygadą w klasztorze Bernardynow, ruszył śpiesznym krokiem z swoim regimentem. Buntownicy tyle tylko mieli czasu, że z kilku dział mogli wystrzelić, ale wszyscy w zbroiowni wyginęli. Broń, którą zaczęli z skrzyń wykładać zamkniętą w salach zostali.

Wielka liczba chłopow z bliskich wsiow została od buntowników na pomoc wezwana; ale widząc co się z temi w mieście stało, zaczęli się ucieczką ratować. Jazda czekała na nich przy rożnych wyyściach z miasta, uderzyła na nich na rowninach i wszystkich z bronią w ręku pozabiiała.

Do tych zdarzeń należała tylko Francuzka załoga w Madrycie, to iest 2 bataliony fizylerow gwardyi pod dowodztwem Pułkownika Friederich, pikiet gwardyi strzelcow i 5 do 600 jazdy. Gdy usłyszano z dział wystrzały, uderzono w 5 obozach na trwogę; uszykowały się dywizye i śpieszyły do Madrytu; ale gdy przybyły spokoyność była iuż przywrocona. Załoga wynosząca 3000 ludzi była dostateczną do uspokoienia zagorzałych głow. Strata nasza wynosi 25 ludzi w zabitych, a 45 do 50 w ranionych. Buntownikow i naypodleszych w kraiu ludzi zginęło kilka tysięcy.

Junta rządowa nakazała rozbroić miasto. Wszyscy dobrze myślący obywatele pochwalili ten środek i z ukontentowaniem patrzeli na ukaranie buntownikow, którzy bez obecności Francuzow przez obalenie tronu słabych Królow Hisspańskich byliby zniszczyli królestwo i waleczny ten narod w długi nieład wplątali.,,

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 30 *i* 31 *Maia* 1808.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	76	do	84.
— Zyta	—	68	—	76.
— Jęczmienia	—	56	—	64.
— Owsa	—	34	—	36.
— Grochu	—	68	—	76.
— Kaszy iaglaney	—	112	—	120.

W Wiedniu d. 21 *Maia.*

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do	35.
— Zyta	—	17	—	22.
— Jęczmienia	—	16	—	20.
— Owsa	—	13	—	19.

DONIESIENIA.

Z końcem Paździerrnika r. b. wychodzi arenda, dochodow i realności miasta Brodet, które aż dotąd rocznie zł. ryń. 2385 arędowney summy wynosiły, takowe na dnin 10 Czerwca r. b. na nowo i to na dwa roki, to iest od 1go Listopada t. r. aż do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczone będą. Chcący więc w posessyą arędowną wniść maią być zaopatrzeni 10tą częścią ceny fiskalney którą iako wadium przed zaczętą licytacyą złożyć są obowiązani, i na dnin 10 Czerwca r. b. o godzinie 9ey z rana w mieyskiey kancelaryi Brodzkiey znaydować się maią.

W dniach niżey wyrażonych miesiąca Czerwca r. b. z rana o godzinie 9 odprawiać się bedzie w miastach tuteyszego Cyrkułu licytacya na dzierżawę następuiących mieyskich realności i dochodow iako to: *W Olkuszu dnia 7 Czerwca r. b.*

1) Targowe wagowe i brukowe na 3 lata, to iest od 1 Listopada 1808 do ostatniego Paździerrnika 1811 iednoroczne pretium fisci 53 ryń. — 2) Prawo polowania na 3 lata pretium fisci 19 ryń. 3 kr. — 3) Wyszynk wina na 3 lata pretium fisci 22 ryń. 4) Piwnica przy

dzierżawii na 3 lata pretium fisci 3 ryń. — 5) Propinacya na rok to iest od 1 List. 1808 do ostatniego Paźd. 1809 pretium fisci 3013 ryń.

W Chrzanowie dnia 9 Czerwca r. b.

Targowe i Jarmaczne na lat 3 to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1811 iednoroczne pretii fisci 225 ryń.

W Wolbromie dnia 10 Czerwca r. b.

1) Wagowe na 3 lata to iest od 1 List. 1808 do ostatniego Paźd. 1811 pretium fisci iednoroczne 9 ryń. — 2) Ratusz na lata pretium fisci 108 ryń. — 3) Ogrod pisarski na 3 lata pretium fisci 1 ryń. 36 kr. — 4) Łąka Podbagnie na 3 lata pretium fisci 26 ryń. — 5) Rola Niwki na 3 lata pretium fisci 13 ryń. 30 kr. — 6) Wyszynk wina na 3 lata pretium fisci 5 ryń. 30 kr. — 7) Propinacya na rok 1 od 1 List. do osta. Paźd. 1809 pretium fisci 1341 ryń.

W Skale dnia 11 Czerwca r. b.

Propinacya na rok 1 to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1809 pretium fisci 137 ryń. 15 kr.

W Słomnikach dnia 13 Czerwca r. b.

Propinacya na rok to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1809 pretium fisci 1999 ryń.

W Proszowicach dnia 15 Czerwca r. b.

1) Targowe i Jarmaczne na 3 lata, to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1811 iednoroczne pretium fisci 261 ryń. 45 kr. — 2) Wyszynk wina na 3 lata pretium fisci 16 ryń. 45 kr. 3) Propinacya na rok 1, to iest od 1 List. 18[illegible]8 do ostat. Paźd. 1809 pretium fisci 1282 ryń. 45 kr.

W Brzesku nowym dnia 17 Czerwca r. b.

1) Targowe i Jarmaczne na 3 lata od 1 List. 1808 do ostat. Paźd. 1811 iednoroczne pretium fisci 126 ryń. 30 kr. — 2) Wyszynk wina na 3 lata pretium fisci 16 ryń. 45 kr.

W Zarnowcu dnia 23 Czerwca r. b.

1) Wyszynk wina na 3 lata to iest od 1 List. 1808 do ostat. Paźd. 1811 iednoroczne pretium fisci 32 ryń. — 2) Wyszynk likierow na 3 lata pretium fisci 68 ryń.

3) Propinacya na rok, to iest od 1 List. 1808 do ostat. Paźd. 18[illegible]9 pretium fisci 1501 ryń.

W Miechowie d. 25 Czerwca r. b.

1) Targowe i Jarmaczne na 3 lata, to iest od 1 List. 18[illegible]8 do końca Paźd. 1811 iednoroczne pretium fisci 60 ryń. 15 kr. — 2) Ratusz na 3 lata pretium fisci 31 ryń.

3) Propinacya na rok, to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1809 pretium fisci 950 ryń. 30 kr.

W Jędrzejowie dnia 20 Czerwca r. b.

1) Dom mieyski na 3 lata od 1 List. 1808 do ostat. Paźd. 1811 iednoroczne pretium fisci 7 ryń. — 2) Propinacya na rok, to iest od 1 List. 1808 do końca Paźd. 1809 pretium fisci 1131 ryń.

Zyczący sobie co w którym mieście zadzierżawić opatrzoni piętnastoprocentowym wadium w kancelaryi magistratualney tyczącego się miasta stawic się zechcą w czasie wyżey dla każdego miasta wypisanym, gdzie także przed licytacyą kondycye każdey dzierżawy przeczytane zostaną. W Krakowie d. 30 Kwietnia 1808.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Bonawenturze Łuba ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że Pan Jan Wierzbicki w sprawie o sekwestracyą części w Tarnawce Sobieszczany zwaney na satysfakcyą summy 4000 zł. pol. z prowizyą, do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Patockiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym rzeczona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniéyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 31 Maia 1808 do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 4 Kwietnia 1808.

Jakob Kulczycki.
Smetana.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)